



# ECHO LIPSKA

3-4/2004

ROK XI

NR 111 *marzec - kwiecień* 2004

1,5 zł

*Jaj przepięknie malowanych ,  
Świąt słonecznie roześmianych,  
W poniedziałek dużo wody,  
Zdrowia , szczęścia oraz zgody  
Z okazji Wielkiej Nocy życzy*



*Redakcja*

*Słonecznej aury i pogody ducha na świąteczne  
i wszystkie następne dni  
Wszystkim Mieszkańcom Gminy Lipsk*

*życzy*

*Burmistrz Lipska*



## 2. STREFA W LIPSKU

18 marca 2004 r. Miejsko – Gminny Ośrodek Kultury w Lipsku przy współpracy z absolwentem Akademii Teatralnej – Marcinem Lićwinko, zorganizował serię występów grupie teatralnej z Warszawy.

Teatr 2. Strefa zaprezentował się na scenie MGOK-u w najpiękniejszej, a zarazem najtrudniejszej komedii Aleksandra Fredry „Mąż i Żona”. Spektakl grany był dla lipskich gimnazjalistów o godz. 9.00 i 11.00. Uczniowie mogli zobaczyć historię czworga ludzi zaplątanych w miłość – społeczne związki.

Trzeba przyznać, iż opowieść o miłości zupełnie nieromantycznej i moralności dawno już przebrzmiałej spodobała się lipskiej młodzieży, o czym świadczyła panująca na sali cisza.

Zarówno za pierwszym, jak i drugim razem spektakl przyjmowany był owacyjnie.



Dodatkowo o godz. 16.00 aktorzy z Teatru 2. Strefa spotkali się z członkami Koła Teatralnego „Maska” działającego przy Gimnazjum w Lipsku. Młodzież poprzez zadawane pytania, mogła bliżej poznać działalność warszawskiej grupy teatralnej.

Warto tu dodać, że Teatr 2. Strefa jest niezależnym teatrem repertuarowym i w tym aspekcie jest pionierem w skali kraju. Opiera się on na stałym zespole (Małgorzata Charzewska, Beata Bójko, Sylwester Biraga, Jakub Wons, Dawid Foulkes), jednak regularnie współpracuje z polskimi i zagranicznymi artystami. Poza stałą, repertuarową działalnością, pokazuje on swoje spektakle na wielu scenach w Polsce i za granicą oraz zajmuje się szeroko pojmowaną edukacją teatralną poprzez profesjonalne warsztaty teatralne, ogniska teatralne dla dzieci i młodzieży oraz Studium Animatorów Kultury Teatralnej dla dorosłych.

19 marca dzięki naszym staraniom Teatr 2. Strefa mógł również zaprezentować swój spektakl licealistom z Dąbrowy Białostockiej, przy okazji odbywających się tam obchodów Pierwszego Dnia Wiosny.

Występy 2. Strefy uświadomiły nam, że istnieje w naszej społeczności zapotrzebowanie na tego typu wydarzenia. Obiecujemy zatem, że postaramy się, aby było ich więcej.

Wioletta Orpik

## „MĄŻ I ŻONA”

Po obejrzeniu spektaklu „Mąż i żona”, postanowiliśmy udać się za kurtyny w celu przeprowadzenia króciutkiego wywiadu z aktorami teatru „2. STREFA”.

### Skąd wziął się pomysł przyjazdu do Lipska?

**SYLWESTER:** Byłem tu na jubileuszu Zespołu Regionalnego Lipsk i bardzo mi się tu spodobało.

### Jak długo trwają przygotowywania do takiego występu?

**SYLWESTER:** Trzy tygodnie?

**JAKUB:** Żeby dać pełniejszą odpowiedź na to pytanie, ile trwa przygotowywanie występu TU akurat, to najdłużej trwa samo omawianie szczegółów i cały ten etap przygotowawczy polegający na długich rozmowach telefonicznych i ustalaniu, co, gdzie, kiedy i jak. Natomiast jak przyjeżdżamy zajmuje nam to godzinę, żeby się przygotować do wyjścia na scenę.

### Jak się Wam podobała lipska publiczność?

**JAKUB:** No bardzo się nam podobała!!! Zdecydowanie tak. Byliście bardzo grzeczni i słuchaliście uważnie, za co jesteśmy wam bardzo wdzięczni. Są publiczności, które nie słuchają aktora, a to jest niedobre!

### Jak długo występujecie na scenie?

**DAVID:** Na scenie pierwszy raz pojawiłem się 32 lata temu, natomiast zawodowo występuję od 18 lat.

**SYLWESTER:** Od 7 lat zawodowo występuję na scenie.

**BEATA:** No nie wiem ile lat to robię, Sylwester będzie wiedział.

**SYLWESTER:** To będzie 5 lat.

**GOSIA:** Ja jestem w teatrze „2 STREFA” od 4 lat.

**JAKUB:** 2 lata miną w maju, od kiedy występuje na deskach scenicznych.

### Czy często wyruszacie w takie trasy?

**JAKUB:** Tak, staramy się jak najczęściej i będziemy się starać by robić to jeszcze częściej, ponieważ zaczęło się nam to podobać. Chyba? Nie wiem, mówię za siebie.

**GOSIA:** Dobrze mówisz!

**JAKUB:** Ja Was znam i wiem, że lubicie jeździć.

**DAVID:** W ciągu zeszłego roku byliśmy w... gdzie?...

**SYLWESTER:** Ostrów Wielkopolski, Skierniewice, Wilno (dwa razy). To są nasze stałe miasta.

### Czy w dzisiejszym przedstawieniu coś poszło nie po waszej myśli?

**JAKUB:** Ogólnie poszło nam gładko i bez żadnych wpadek. Zresztą to jest dosyć specyficzny dla nas spektakl i trudno tu mówić o wpadkach, ponieważ każdy jest inny. Próbuje się sobie umilić granie tego spektaklu różnymi żartami, które sobie robimy i które nas czasami wytrącają z równowagi. Nie są to pomyłki, ale raczej nasze „wewnętrzne żarciki”.

### Dziękujemy za rozmowę.

### OPINIE WIDZÓW

Po spektaklu poprosiliśmy o opinie kilku widzów. Wszyscy byli pod wielkim wrażeniem. A oto, co powiedziała jedna z naszych koleżanek:

„Bardzo mi się podobało! Było naprawdę super! Szkoda tylko, że tak rzadko mamy okazje oglądać takie przedstawienia. Chciałabym żeby częściej odwiedzali nas artyści z podobnymi występami.”

### Wywiad przeprowadziły:

Katarzyna Usewicz i Katarzyna Ostapowicz

## AKCJA RUSZYŁA

Zgodnie z zapowiedzią z poprzedniego numeru rozpoczęliśmy akcję pt.: „Czytamy dzieciom”. Tak jak wcześniej pisaliśmy zamierzeniem naszym jest, by raz w miesiącu mali mieszkańcy naszej gminy mogli spotkać się z przedstawicielami lokalnych instytucji podczas czytania bajek, a przy okazji dowiedzieć się na czym polega ich praca, porozmawiać i uzyskać odpowiedź na nurtujące pytania.



Głównymi bohaterami pierwszego z całego cyklu spotkań byli lipscy policjanci: sierżant sztabowy Andrzej Kosakowski i starszy sierżant Wojciech Protasiewicz. 11. marca, w czwartek, zorganizowaliśmy swoistego rodzaju próbę generalną. Zaprosiliśmy na nią przedszkolaki i dzieci z klas I-III, które miałyby problem z dotarciem do Lipska w niedzielę. Dzieciaki stawiały się tłumnie, co spowodowało lekką treść u „gwiazd” imprezy. Jak się jednak okazało, była ona na tyle niewielka, że czytanie odbyło się bez żadnych przeszkód. Mali słuchacze dowiedli, że są publicznością niezwykle wdzięczną i bardzo szybko nawiązali z gośćmi kontakt. Nie mogło być inaczej, gdyż ze sceny kilkakrotnie padło stwierdzenie, iż policjantów nie należy się bać, a na pytanie, „Kto się boi policjanta?”, nie podniosła się ani jedna łapka.

Stróżę prawa przygotowali na ten dzień „Calineczkę” J. Ch. Andersena. Mimo, że sala kinowa M-GOK-u była wypełniona prawie po brzegi i obawialiśmy się, czy będziemy w stanie zapanować nad taką liczbą dzieci, maluchy nie sprawiały żadnych problemów i baśni słuchały z ogromną uwagą. Na sali panowała cisza, jak makiem zasiał, ale tylko do momentu, w którym zapaliły się światła. Wtedy się zaczęło. Właściwie każdy miał jakieś niecierpiące zwłoki pytania i każdy koniecznie musiał coś powiedzieć. Dzieciaczki chciały wiedzieć, jakiej marki jest nowy radiowóz naszej policji, czy policjanci mają psy, jakie kary czekają piratów drogowych itp. Ze swojej strony Panowie przypomnieli dzieciom, jak należy zachowywać się na drodze, co robić, aby nikomu nic nie ginęło i jak postępować, gdy spotkają agresywnego psa. Nawiązała się naprawdę ciekawa rozmowa, nie pozbawiona również komicznych akcentów, należy bowiem pamiętać, że dzieci w tym wieku są bardzo, ale to bardzo szczerze. To oczywiście przestroga dla rodziców.

W związku z tak dużą frekwencją i zapewnieniem dzieci, że na pewno stawią się w niedzielę, panowie policjanci postanowili dla urozmaicenia przygotować inną baśń. Maluchy uzbrojone w odblaski, którymi obdarowali ich goście wróciły do swoich zajęć, my natomiast ze spokojem mogliśmy czekać na niedzielę.

Dzieci dotrzymały słowa i znowu byliśmy miło zaskoczeni ilością zajętych miejsc, zwłaszcza, że maluchy przyprowadziły ze sobą rodziców. Niedzielne spotkanie było równie udane i przyjemne, jak to czwartkowe. Różniło się jednak tym, że słuchaliśmy „Białośnieżki i Różyczki” Braci Grimm, a w holu kina odbywała się „Giełda Zabawek”. Po zakończeniu spotkania okazało się, że wielki kosz jest pełen pluszaków. Trafiają one do PCK i Ośrodka Pomocy Społecznej, a stamtąd do dzieci, które czekają na ukochaną przytulankę. Wszystkim, którzy na nasz apel odpowiedzieli serdecznie dziękujemy.

Podziękowania należą się też Samorządowi Uczniowskiemu lipskiego Gimnazjum, szczególnie zaś p. Ewie Renkowskiej i jej trzem podopiecznym: Monice Łepickiej, Marcie Bienasz i Kasi Chomiczewskiej. Ich pomoc przy organizacji imprezy okazała się nieoceniona.

Kolejne spotkanie z cyklu „Czytamy Dzieciom” planujemy na pierwszą niedzielę po świętach. Tym razem bohaterami imprezy będą pracownicy lipskiego ZOZ-u. Mamy nadzieję, że pomysł się spodobał i że frekwencja dopisze podobnie, jak za pierwszym razem. Serdecznie zapraszamy.

*Anna Czarnecka-Orpik*

\*\*\*\*\*

## „Dyskoteka walentynkowo – owocowa”

„Walentynki” to święto zakochanych, które na stałe zagościło już w programie działalności naszego gimnazjum. W tym roku połączyliśmy dwie tradycyjne imprezy. 23.02.2004 r. uczniowie bawili się na dyskotekę walentynkowo – owocowej. Zabawa połączyła święto zakochanych z imprezą promującą zdrowy styl życia. Korytarz szkolny gimnazjaliści przystroili plakatami zachęcającymi do zdrowego odżywiania się i aktywnego trybu życia wolnego od uzależnień. W sklepiku szkolnym wolontariusze sprzedawali owoce i soki z zyskiem przeznaczonym na cele charytatywne. Wcześniej były rozprawdane prezenty i życzenia walentynkowe.

Imprezę przygotowały Ewa Renkowska, Agata Karczewska, Jolanta Łepicka i pielęgniarka szkolna Krystyna Krysiuk.

*Agnieszka Krzywicka*

\*\*\*\*\*

## I DZIEŃ WIOSNY

*Trzy czwarte z miłości, dwie piąte z rozsądku,  
ciut z wyrachowania, trochę dla porządku,  
kapkę dla tradycji, tygi dla reklamy,  
oświadczamy Wszystkim że 22 marca 2004 r.*

*DZIEŃ SAMORZĄDNOŚCI w szkole mamy*

*i o PORZĄDNE przygotowanie się do niego upraszamy!*

Takimi „oficjalnymi” listami rozpoczęto przygotowania do I Dnia Wiosny 2004 r. w szkole podstawowej i gimnazjum. Intensywne przygotowania rozpoczęły się kilka tygodni przed



zaplanowanym terminem. Samorządy obu szkół ustaliły, że tegorocznym tematem przewodnim będzie hasło „Wiosna w moim mieście”. Wszystkie działania podporządkowane były temu tematowi. Każda klasa wylosowała jedno miejsce związane z Lipskiem i zbierała o nim materiały. O udział w wiosennej zabawie poprosiliśmy także po raz pierwszy ważne osoby związane z naszym miastem. Uczniowie przekazali oficjalne zaproszenia do: Straży Granicznej, Policji, Samodzielnego Publicznego Ośrodka Zdrowia, Spółdzielni Mieszkaniowej, wikariusza parafii MBA oraz do Urzędu Gminy.

Dzień Samorządności – tradycyjnie – rozpoczął się w sali gimnastycznej, gdzie dyrektorzy szkół złożyli życzenia Samorządom i przekazali władzę w ręce uczniów. Następne dwie godziny przeznaczone były na pracę pod opieką wychowawców. Uczniowie przygotowali w tym czasie prezentacje poszczególnych miejsc Lipska i mapę Lipska. Prezentacje te oceniło specjalne jury, które przyznało zwycięzcom słodkie nagrody.

Apel końcowy w tym roku rozpoczął się od „Legendy o powstaniu Lipska” w wykonaniu kółka teatralnego pod kierunkiem p. K. Bochenek.

I Dzień Wiosny w naszych szkołach kończy się zawsze rozgrywkami. W tym roku rywalizowały ze sobą drużyny szkół oraz zaproszonych gości. W skład drużyny szkoły weszli: p. dyr. W. Boguszewska, p. dyr. L. Łępicki, Iza Radziwonowicz, Michał Danilczyk, Kasia Chomiczewska i Paweł Kosakowski. Drużynę gości reprezentowali: p. E. Nowicka, ks. J. Graszka, p. A. Kościuch, p. S. Lisiecki, p. Z. Mielniczek. Zmagania obu drużyn oceniało niezależne jury w składzie: p. B. Tarasewicz - przewodnicząca, p. R. Prolejko, K. Boguszewska, M. Sztukowska. Czym musieli popisać się członkowie obu drużyn? Trzeba to było zobaczyć! Śpiewali, odpowiadali na pytania, dobierali stroje ludowe, odgadywali przeznaczenie różnorodnych przedmiotów... Zdaje się, że wcale nie było łatwo. Drużyny poradziły sobie doskonale i zmagania zostały zakończone remisem 19:19 (takiego wyniku w historii Dnia Samorządności jeszcze nie mieliśmy).

Powtórne przekazanie władzy kończy ten dzień, który wielu uczniów uznaje za najlepszy w roku...

Od trzech lat I Dzień Wiosny jest w szkołach świętem Samorządów Uczniowskich. Trzeba jednak przyznać, że jest to święto, na które trzeba ciężko zapracować. Kto kiedyś przygotowywał ten dzień najczęściej mówi „Nigdy więcej!”. Ale potem są życzenia, laurki, uśmiechy i akcje, które najczęściej się udają... I satysfakcja, że jednak wszystko można! I kolejny Pierwszy Dzień Wiosny... Ciekawe, co czeka nas za rok?

*Bardzo dziękujemy wszystkim, którzy przyczynili się do sukcesu tegorocznego Dnia Samorządności - wszystkim gościom, którzy przyjęli zaproszenia, nauczycielom wspierającym, uczniom pamiętającym o pracujących w SU - wszystkim!*

**A. Kobeldzis**

\*\*\*\*\*

## Niech żyje bal!

Okres karnawału to czas wesołej zabawy. Nasze przedszkolaki z niecierpliwością czekały na swój bal przebierańców.

Wcześniej udekorowaliśmy salę kolorowymi łańcuchami, balonami, serpentynami, umieściliśmy napis: „Niech żyje bal!”. Rodzice przygotowali dzieciom piękne stroje. Bal przebierańców odbył się 19.02.2004 r. Sześciolatki z naszej grupy przyszyły przebrane, m.in. za królewny, śnieżynki, kotki, Indian, czarodziei, kowbojów, pajacyki.

Rozpoczęłam bal powitaniem rodziców z trójki grupowej oraz dzieci. Przyszły też dwie babcie. Każdego powitałam w inny sposób, np. podając rękę, kłaniając się, dotykając ręką do nosa, ucha. Osoba powitana uśmiechała się do wszystkich. Życzyłam też rodzicom, babciom oraz dzieciom wesołej zabawy.



Następnie sześciolatki rozpoczęły bal tańcem „Poleczka”. Zaczęła się zabawa i konkursy.

Pierwszy był konkurs na najciekawsze przebranie: „Kim jestem?”. Dzieci wychodziły na środek dywanu, mówiły, kim dzisiaj są i tańczyły chwilę w rytm muzyki. Najciekawiej przebrane osoby otrzymały nagrody. Po tym konkursie tańczyliśmy wspólnie z mamami i babciami.

Później sześciolatki wzięły udział w konkursie „Kto szybciej poda?”. Dzieci, ustawione w kole, podawały sobie z rąk do rąk plastikową butelkę. Zabawie towarzyszyła muzyka. Kiedy ją wyłączałam, dziecko, u którego została w ręku butelka, spadało z zabawy. Wygrała ta osoba, która została do końca - otrzymała nagrodę.

W dalszej kolejności dzieci tańczyły w parach, w kole, wężykiem.

Następnie wzięły udział w konkursie: „Z jakiej to bajki?”. Pokazywałam im różne rekwizyty z bajek, np. pantofelek, czerwony but, piernik, rybkę. Sześciolatki odgadywały. Za prawidłowe odpowiedzi zostały nagrodzone.

W dalszej części imprezy chętne dziecko wchodziło do środka koła, dowolnie tańczyło w rytm muzyki, pozostałe je naśladowały.

Największą atrakcją balu był wybór Królowej i Króla. Zostali nimi: Magda Hejdeman i Mateusz Kulmaczewski. Udekorowani koronami Król i Królowa zatańczyli swój wspólny taniec, a pozostałe dzieci otoczyły ich tanecznym kręgiem.

W przerwie dzieci jadły słodkie i piły napoje przygotowane przez rodziców.

Na zakończenie balu dzieci tańczyły razem z mamami, babciami w sposób wskazany przeze mnie (klaskały w dłonie, tupały, kołysały się z nogi na nogę).

Pożegnaliśmy gości i podziękowaliśmy Im za wspólną zabawę. Wszyscy bawili się wspaniale.

Szkoda, że to co miłe, przyjemne, tak szybko się kończy.

Zatem do następnego spotkania!

*Nauczycielka przedszkola  
Anna Ewa Gładczuk*



## Dzień Kobiet

Jednym z pierwszych symptomów nadejścia wiosny w tym roku były w naszym przedszkolu obchody „Dnia Kobiet”.

8.03 o godz. 9<sup>30</sup> mali „mężczyźni” przywitali wiosennymi, cukierkowymi kwiatami zaproszone panie: K. Cieśluk, A. Bochonko, L. Borodziuk, A. Chyzopską, H. Stępińską, K. Krysiuk, E. Renkowską, B. Tarasewicz, A. Czarnecką – Orpik, które czynnie współpracują z naszą grupą 6 – latków. Swoją czas poświęcają na przekazanie „maluchom” wielu ciekawych wiadomości.

Naszymi gośćmi były również mamy z trójki grupowej J. Ciwoniuk i A. Hejdeman, które aktywnie działają na rzecz dzieci w naszej grupie.

Chłopcy recytowali wiersze, przedstawili inscenizację „Telegrafiści” oraz zaśpiewali piosenki o święcie kobiet. W ten sposób uczcili uroczystość obecnych pań oraz swoich siedmiu koleżanek z grupy.

Mam nadzieję, że ten dzień nie będzie przez nich szybko zapomniany.

*Bożena Zaniewska*

\*\*\*\*\*

## PRZEDSZKOLAKI W GIMNAZJUM

W ramach współpracy Przedszkola i Gimnazjum, 22.03.04 nasza grupa 6-latków gościła w szkole (obchody Pierwszego Dnia Wiosny). Spotkaliśmy się z gorącym przyjęciem ze strony starszych kolegów.

Na to spotkanie przygotowaliśmy krótką część artystyczną, na którą składały się : wiersze, piosenki oraz inscenizacja pt. „Wróżki Pani Wiosny”. Nasz występ zakończyliśmy śpiewaniem przedszkolnych piosenek o wiosnie wspólnie z gimnazjalistami. Przypomnieli oni sobie swoje dziecięce lata.

Żegnani oklaskami wyszliśmy ze szkoły w pełni zadowoleni, a brawa słyszeliśmy jeszcze na podwórku.

Dziękujemy wam za wspólną zabawę i do zobaczenia za rok.

*6 – latki z wych. B. Zaniewską*

\*\*\*\*\*

## Konkurs matematyczny uczniów klas III Szkoły Podstawowej

24 marca b.r. w Szkole Podstawowej w Lipsku nauczyciele nauczania zintegrowanego zorganizowali I Szkolny Konkurs Matematyczny dla klas III – „Mistrz zadań tekstowych”. Konkurs ma na celu rozwijanie matematycznych zainteresowań dzieci i wdrażanie ich do logicznego myślenia.

Do konkursu przystąpiło chętnych 23 uczniów. Przez 60 min. uczniowie zmagali się z sześcioma zadaniami o różnorodnej treści.

Wyniki końcowe przedstawiają się następująco:

I miejsce – Dorota Burakiewicz kl. III a

II miejsce – Daniel Bądziński kl. III b

III miejsce – Jacek Haraburda kl. III a

Uczniowie ci otrzymali dyplomy, nagrody i tytuł „Mistrza zadań tekstowych”. Pozostałym uczestnikom wręczono dyplomy za udział.

Mamy nadzieję, że w przyszłym roku zainteresowanie tego typu konkursem będzie również duże.

*B. Krzywicka*



## SZKOLNY DZIEŃ POKOJU

W szkole Podstawowej w Lipsku 30 marca uroczystość obchodzony jest Szkolny Dzień Pokoju.

W tym roku organizacją tego święta zajęła się klasa III b z wychowawczynią Beatą Krzywicką. Uczniowie udekorowali szkolne korytarze chorągiewkami z symbolem gołębia i plakatami. Wędrowali z klasy do klasy z ważnym przesłaniem:

„My, dzieci świata  
bez względu na kolor skóry  
chcemy pokoju.  
Niech pokój jak drzewo  
urasta w chmury”. (...)

Każda napotkana przez nich osoba dorosła musiała złożyć podpis na Drzewie Pokoju, pod hasłem „Obiecujemy troszczyć się o Pokój na świecie”.

„Dzieciom uśmiech, światu pokój”, „My, dzieci chcemy się śmiać, my, dzieci chcemy się bawić”, „Nigdy więcej wojen”, „Chcemy żyć w pokoju” – to tylko niektóre hasła wypowiedane każdego dnia przez dzieci na całym świecie do ludzi dorosłych. Dziś same więcej zrobić nie mogą, ale z powodu wojen cierpią najbardziej. Odbiera im się radość, spokój, miłość, rodziców, naraża na rozpacz, łzy, ból, cierpienie, głód, życie w niewygodzie lub pozbawia się życia. Dzieci są bezbronni i słabe. Od nas dorosłych zależy ich los.

Niech więc przysłowie „dzieci i ryby głosu nie mają” odejdzie w niepamięć. Posłuchajmy pagnień naszych dzieci.

W niedawno wyświetlanym filmie pt. „Ostatni brzeg” padło zdanie: „Nad każdą bombą powinien wisieć obrazek radośnie bawiącego się dziecka. To jest myśl. Może wtedy nie byłoby wojen, przemocy ? ...

*B. Krzywicka*

## „TYDZIEŃ Z MATEMATYKĄ”

Tydzień 15 – 22.03 był w naszym gimnazjum „Tygodniem z matematyką”. W tym czasie zespół nauczycieli matematyki przeprowadził szereg konkursów o tematyce matematycznej. W poniedziałek 15.03 uczniowie odpowiadali na szereg krótkich pytań w teleturnieju wiedzy matematycznej „Omnibus”. Zwycięzcami tego teleturnieju zostali Anna Gongąła z kl. III a, Karol Bielecki z kl. II a oraz Agnieszka Wasilewska i Mariusz Ponikarczyk z kl. I a. We wtorek na godzinach wychowawczych uczniowie wyłaniali klasowych zwycięzców konkursu „Matematyka na wesoło”. Prezentowane były scenki, wiersze, piosenki i dowcipy o tematyce matematycznej nie zawsze uczone i poważne. W środę najlepsi matematycy szkoły zmagali się z poważnymi zadaniami matematycznymi w konkursie pisemnym na trzech poziomach. Z klas trzecich największą liczbę punktów uzyskała Katarzyna Useciwicz z kl. III b. Zwycięzcami tego konkursu w klasach drugich zostali Joanna Parfieńczyk z kl. II a, Kamil Matuszewski z kl. II a, Kamil Chołko z kl. II a i Sylwia Sadowniczyk z kl. II b. Z klas pierwszych najlepszymi okazali się Wojciech Toczyłowski z kl. I a i Barbara Karniłowicz z kl. I b. W czwartek chętni uczniowie wzięli udział w międzynarodowym konkursie „Kangur Europejski”, który jest również co roku organizowany w naszej szkole. Rozstrzygnięty został także konkurs „Matematyka na wesoło”. W kategorii „scenka” zwyciężyła klasa III c, w kategorii „wiersz” klasa III a, a w kategorii „piosenka” kl. III b. W piątek wyłoniono zwycięzców konkursu na plakat popularyzujący naukę matematyki i na prezentację życiorysu sławnego matematyka. W tych konkursach zwyciężyli Magdalena Sztukowska z kl. III c, Joanna Ciotko z kl. II b i Anna Borodziuk z kl. I b. W poniedziałek 22.03 podsumowano wszystkie konkursy i rozdano nagrody ufundowane przez Radę Rodziców. Zaprezentowali się również zwycięzcy konkursu „Matematyka na wesoło”. Gimnazjaliści przedstawiali scenki opowiadające o kłopotach i przygodach z matematyką, deklamowali na ten temat wiersze i śpiewali piosenki. Najbardziej uczniom podobał się występ Wojtka i Emila rapujących, że ich matematyka jest niedobra. Konkursy stały na bardzo wysokim poziomie i wzięło w nich udział ponad stu uczniów. Oto fragmenty nagrodzonych tekstów kl. III c i II b.

*„Kto na matmie bryły składał,  
do piórniaka ściągę wkładał,  
kto, no powiedz kto?  
Kto na lekcji prosił Jadzię,  
by pytała dzisiaj Madzię,  
kto, no powiedz kto?  
Tak długo się uczyłam,  
a ty pałę wlepiasz mi.  
Regułk, wzory kułam,  
Powiedz mi dlaczego matma grzmi?”*

*„Kiedy byłem, kiedy byłem małym chłopcem, hej!  
Zapomniałem, zapomniałem sobie cyrkla, hej!  
Pani Ania, Pani Ania mnie zbesztala, hej!  
Ania jest niedobra...”*

Jolanta Łepicka

## „ZABAWA INTEGRACYJNA”

Dnia 21.02.2004 r. Uczniowie Gimnazjum w Lipsku zorganizowali dyskotekę w MGOK-u. Była to impreza integracyjna młodzieży gimnazjalnej z osobami niepełnosprawnymi z naszej gminy i okolic. Do tego przedsięwzięcia uczniowie przygotowali się bardzo starannie. Aby pozyskać potrzebne fundusze zorganizowali w grudniu na terenie szkoły sprzedaż własnoręcznie upieczonych ciast i ciasteczek. W okresie przedświątecznym rozprawiali własnej roboty kartki świąteczne, a pozostałe środki zaplanowali zdobyć na szkolnej dyskotekce owocowej promującej zdrowy styl życia sprzedając z niewielkim zyskiem owoce i soki. Uzyskany w ten sposób dochód przeznaczyci na organizację opisywanej imprezy zakup owoców i napoi dla wszystkich uczestników zabawy oraz skromnych upominków dla zaproszonych osób niepełnosprawnych. Rodzice gości uzupełnili menu słodkimi wypiekami własnej roboty. Uczniowie przystroili też salę dyskotekową plakatami zachęcającymi do spożywania owoców i warzyw. Dyskoteka przeciągnęła dużo wolontariuszy z gimnazjum, których wspomagała młodzież licealna. Wszyscy bawili się świetnie. Wspólna zabawa była przerywana konkursami z nagrodami – niespodziankami.

Gdy po zakończeniu imprezy pytaliśmy osoby zaproszone, co im się najbardziej podobało, usłyszeliśmy, że wszystko, ale szczególnie walentynkowe życzenia dołączone do prezentów i ... wolontariuszki.

Nad organizacją przedsięwzięcia czuwały panie: Jolanta Łepicka, Ewa Renkowska, Agata Karczewska i Agnieszka Krzywicka. Planowane są już następne imprezy integracyjne: ogniska, wycieczki i zabawy.

Jolanta Łepicka

\*\*\*\*\*

## WIEŚCI Z GIMNAZJUM

Luty i marzec w lipskim gimnazjum to bogate w wydarzenia miesiące. 14.02.04 r. upłynął pod hasłem " Dnia Zakochanych ". SU na tę okazję przygotował przedstawienie pt. " Poskromienie złośnicy " oraz konkurs na poezję miłosną. Najpiękniejsze wiersze zostały zaprezentowane uczniom gimnazjum, a ich autorzy nagrodzeni / Kamil Markiewicz z kl. III A, Marta Bienasz z kl. II A oraz Emilia Danilczyk z kl. III D /.

Dzień Kobiet - to kolejna okazja do świętowania. Tym razem chłopcy i panowie mieli pole do popisu. Nie zabrakło w tym dniu pięknych życzeń dla wszystkich pań oraz uczennic. Atmosferę dnia podkreśliła niecodzienna akademia przygotowana przez p. Leszka Zaniewskiego wraz z męską młodzieżą. Były konkursy sprawnościowe, jak i umysłowe oraz koncert życzeń.

Pierwszy dzień wiosny upłynął pod hasłem Dnia Samorządności w szkole. Tego dnia gościnnie, wystąpiły u nas przedszkolaki z inscenizacją przygotowaną przez wychowawczynię p. Bożenę Zaniewską. Po występie maluchy uczyły gimnazjalistów piosenek o tematyce

wiosennej. Mimo różnicy wieku przedszkolakom udało się nawiązać kontakt z gimnazjalistami, gimnazjaliści zaś stworzyli przyjazną i wesołą atmosferę dla wspólnego świętowania. Po inscenizacji wiosennej wszyscy mogli obejrzeć uwspółcześioną wersję dramatu szekspirowskiego pt. "Chuliński Hamlet" w wykonaniu aktorów naszego Koła Teatralnego "Maska".

Po występach miało miejsce podsumowanie /trwającego w szkole ponad tydzień/ konkursu matematycznego zorganizowanego przez nauczycieli matematyki /szersze informacje na ten temat w oddzielnym artykule gazety/. Wyłoniono i nagrodzono zwycięzców w kilku kategoriach.

Również w marcu b.r. nasi uczniowie startowali w kilku konkursach powiatowych. Z ramienia szkolnego koła PCK w konkursie "Ośmiu wspaniałych" nagrodzono naszych uczniów: Magdą Danilczyk z kl. III D oraz Emila Kondrackiego z kl. III B. Laureaci tego konkursu pracują pod kierunkiem opiekunów organizacji szkolnych - pań: Jolanty Łepickiej i Agaty Karczewskiej /PCK/ oraz p. Ewy Renkowskiej /SU/.

Samorząd gimnazjum wziął także udział w konkursie powiatowym pt. "Inni - to także my". Celem konkursu jest szerzenie tolerancji wśród dzieci, młodzieży, jak i dorosłych. Wyróżnionej grupie naszych uczniów przyznano nagrodę rzeczową - aparat fotograficzny /ucz.: Emilia Danilczyk, Ewelina Awramik, Michał Danilczyk, Radek Kieczeń, Emil Kondracki, Wojtek Furmański, Magda Kalisz, Ola Drapczuk, Diana Danilczyk, Natalia Radziwonowicz /.

29.03.04 r. miał też miejsce II Powiatowy Konkurs Młodego Aktora w Augustowie. Wzięło w nim udział trzech naszych aktorów z Koła Teatralnego "Maska" prowadzonego przez Krystynę Żabicką. Uczennica, Aneta Baranowska z kl. III B zajęła III miejsce, otrzymując nagrody rzeczowe oraz dyplom za umiejętności aktorskie. Pozostałe osoby też miały okazję sprawdzić swoje zdolności artystyczne. Laureatom wspomnianych konkursów gratulujemy! Zachęcamy wszystkich do pracy nad sobą. Trzecioklasistom przypominamy, iż egzamin gimnazjalny tuż, tuż!

K. Żabicka

\*\*\*\*\*

### " Nasze Leśne Bohatery "

- pod takim hasłem zorganizowano wielką imprezę integracyjną, jaka miała miejsce 21.02.2004 roku w dawnym budynku szkolnym, w Bohaterach.

Uroczystość rozpoczęła się Mszą Świętą w intencji dawnych i obecnych mieszkańców Bohater w miejscowej kaplicy. Później wszyscy uczestnicy przeszli do budynku szkolnego i zwiedzili wystawę fotograficzną " Nasze Leśne Bohatery ".

Po wystawie oprowadziła Dorota Haponik, mieszkanka Bohater Nowych absolwentka Pedagogiki Społecznej na Uniwersytecie Warszawskim, obecnie pracownik Ośrodka Wychowawczego w Różanymstoku. Ona też jest pomysłodawczynią tejże wystawy. Udało jej się zebrać kilkadziesiąt starych fotografii, ukazujących dawnych mieszkańców Bohater, jak i mieszkańców sąsiednich wsi.

Zwiedzający wystawę mogli zobaczyć, jak żyli, pracowali oraz spędzali wolny czas ludzie wywodzący się stąd. Wystawa przyciągnęła wielu mieszkańców Bohater, zarówno tych najstarszych, jak i tych najmłodszych. Na imprezę przybyli też zaproszeni goście, m.in. ze Starostwa Powiatowego w Augustowie, radni naszej gminy wraz z burmistrzem p. A. Lićwinko oraz byli nauczyciele szkoły w Bohaterach. Wśród oglądających fotografie swoich ojców, dziadków, czy znajomych zauważyć dało się wielkie ożywienie, wzruszenie, bądź zadumę. Mieszkańcy Bohater mieli też niepowtarzalną okazję dowiedzieć się więcej o swojej miejscowości. Organizatorka, Dorota Haponik przedstawiła rys historyczny wsi, od zarania, aż po czasy współczesne. Wykład urozmaiciły opowieści najstarszych mieszkańców Bohater Starych i Nowych.

Po wysłuchaniu dziejów Bohater, Zespół Regionalny „Lipsk” zaprezentował pieśni ludowe Grodzieńszczyzny, znane najstarszym mieszkańcom. Całą imprezę uświetnił gość honorowy wybitny aktor scen polskich - Janusz Zakrzewski. W swych gawędach i recytacjach nawiązał do rodu Bohatyrowiczów z powieści E. Orzeszkowej - " Nad Niemnem" / zagrał on jedną z głównych ról w filmie pod takim samym tytułem / i prawdopodobnych powiązaniach tegoż rodu z mieszkańcami tutejszych Bohater. Aktor przygotowując się do roli w wyżej wspomnianym filmie, odwiedził przygraniczne tereny naszej gminy, by bliżej poznać ich specyfikę, historię i kulturę. Już wtedy urzekł go one swoim pięknem. Unaoczniał też wszystkim uczestnikom uroczystości, jak ważna jest pamięć o swoich korzeniach, o tym, skąd się wywodzimy.

Po części oficjalnej wszyscy uczestnicy mogli skorzystać z miejscowych specjalów kulinarnych: był bigos, babka ziemniaczana, jak też słynne już w okolicy pączki p. Reni i inne słodkości.

Program imprezy był obszerny i bogaty. Na chętnych czekały jeszcze sanie / kulig / i ognisko, a wieczorem o godz. 20 rozpoczęła się zabawa z wodzirejem. Świętowanie nie miało końca.

Podsumowując krótko - celem imprezy było zintegrowanie pokoleń mieszkańców Bohater oraz tych wszystkich ludzi, którym to miejsce jest w jakimś stopniu szczególnie; zamysł ten się powiódł. Szczególne słowa uznania należą się tu organizatorce Dorocie Haponik, której losy rodzinnej miejscowości, jak i dzisiejsza sytuacja wsi nie są obojętne. Pokazała tym przedsięwzięciem odwagę obywatelską, a zarazem dała piękną lekcję historii i patriotyzmu lokalnego, zachęciła też miejscowych do podobnych działań. Za to bardzo jej dziękujemy.

Pomysłodawczynią imprezy wsparło Stowarzyszenie Inicjatyw Społeczno - Gospodarczych im. króla Zygmunta Augusta w Augustowie. Projekt " Nasze Leśne Bohatery" był dofinansowany przez Stowarzyszenie " Szkoła Liderów " ze środków Fundacji Wspierania Wsi. W przygotowanie wystawy oraz przeprowadzenie imprezy zaangażowali się sami mieszkańcy Bohater, byli nauczyciele szkoły podstawowej oraz młodzież.

Uczestniczka imprezy integracyjnej w Bohaterach

K. Żabicka



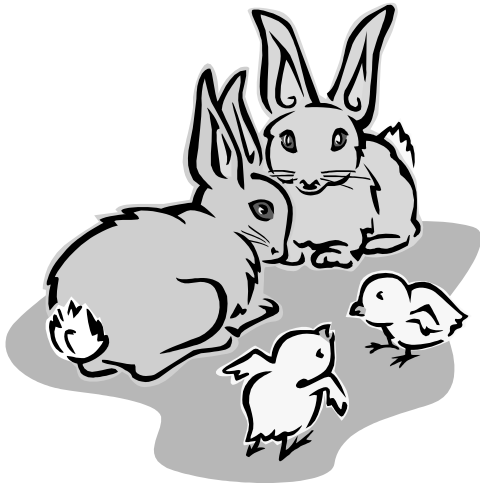
# BIULETYN

## TPL LIPSK N/BIEBRZĄ

ROK WYD. XXII

NR. 342

marzec-kwiecień 2004



*Serdeczne życzenia miłych i spokojnych  
ŚWIĄT WIELKANOCNYCH  
oraz wiele radości i wiosennego optymizmu*

*Wszystkim członkom i sympatykom*

*Życzy*

*Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Lipska*

### **Kol. Janowi Skokowskiemu**

Prezesowi Gdańskiego Koła Towarzystwa Przyjaciół Lipska

serdeczne gratulacje

z okazji otrzymania tytułu profesora zwyczajnego

oraz zdrowia i sukcesów w dalszej pracy

Składa:

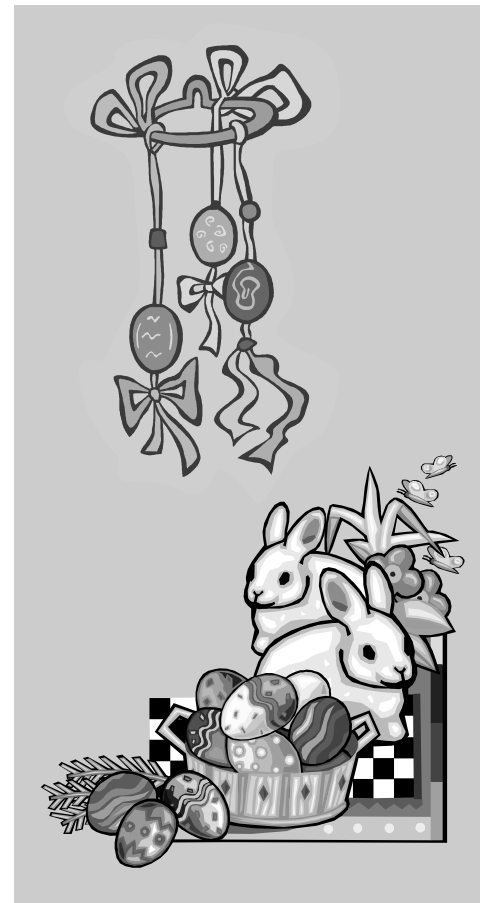
Zarząd

Towarzystwa Przyjaciół Lipska

*Słowa szczerego podziękowania Panu Burmistrzowi, Radzie Miejskiej,  
Towarzystwu Przyjaciół Lipska i wszystkim Lipszczakom,  
którzy przybyli i uczestniczyli w uroczystościach pogrzebowych mojej żony,  
matki, babci i prababci Romualdy Bartoszewicz*

*Bóg zapłać*

*Jan Bartoszewicz z rodziną*



BIULETYN TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ LIPSKA

Redaguje zespół w składzie: Barbara Tarasewicz, Romualda Prolejko, Cezary Gładczuk,

Nasz adres: Biuletyn TPL, 16-315 Lipsk n/Biebrzą, ul. Rynek 23, tel.: (0-87) 642 35 86.

G.P.II-441/351/82



## „Spacerkiem po Lipsku”

Idziemy ulicą Pustą, po lewej stronie firma „Kłos”. Jedyne obiekty w Lipsku po PRL, który nie uległ zniszczeniu i zdewastowaniu, a jedynie zmienił właściciela. Firma handlowa zaopatruje Lipsk i okoliczne wsie we wszystko od małego gwoździka, śrubki, środki ochrony roślin po nawozy, cement, materiały budowlane, stal, opał oraz wiele innych artykułów. Firmę tę obsługują tylko cztery osoby i im się to opłaca.

Idziemy dalej, mój rozmówca podziwia utwardzoną nawierzchnię ulicy Pustej, dochodzimy do placu po byłej GS, gdzie widzimy same rudery zarośnięte chwastami oraz zniszczone ogrodzenie. Skracamy w stronę cmentarza. Ostatnie dni października na cmentarzu, rzesza ludzi sprzątających groby, odnawiających napisy oraz tablice po zmarłych przodkach. Piękny to zwyczaj, godny naśladowania i pochwały. Przechodzimy przez cmentarz i wracamy do miasta.

Dochodzimy do skrzyżowania, gdzie rozmieszczone są najważniejsze obiekty miasta Lipsk. Posterunek Policji, Szkoła Podstawowa i Gimnazjum oraz Strażnica Straży Granicznej i park im. Józefa Piłsudskiego. Zatrzymujemy się na rogu ulicy Szkolnej i Nowodworskiej. Mój rozmówca zainteresował się obeliskiem, który ustawiony jest na placu szkolnym. Podchodzimy, żeby przeczytać treść napisu umieszczonego na obelisku. Niestety, jesteśmy zawiedzeni. Odczytać się nie da, zarośnięte mchem, zamazane wiekiem. Jedyne liściaste drzewo swoimi konarami i złocistymi, jesiennymi liśćmi objęło zapomniany obelisk. Czyżby dlatego zapomniany, że wzniesiony w czasach PRL-u, o którym dzisiaj z pogardą mówi się PRL. A to przecież była nasza ojczyzna Polska Rzeczpospolita Ludowa, w której wszyscy mogli korzystać z bezpłatnej nauki i warunków socjalnych, gdzie nie było bezrobocia i rozbudowanej opieki społecznej.

W szkole od dyrektorów aż się roi. Dwóch dyrektorów Szkoły Podstawowej, dwóch gimnazjum oraz multum nauczycieli. Wszyscy oni pracują z dziećmi i młodzieżą nad ich wychowaniem w patriotyzmie do ojczyzny, tylko jakim patriotyzmie, skoro obelisk stojący na placu szkolnym jest tak zaniedbany.

W Lipskim kościele jest sztandar z lat 20-tych ufundowany przez naszych rodziców, stary, przyniszczony wiekiem, a jakże cenny. Widnieje na nim wyraźnie widoczny napis: „BÓG-HONOR-OJCZYŻNA”. To nasi przodkowie tak wypisali, a dzisiaj pieniądź stał się Bogiem od przedszkolaka po ambonę. Honor przekształcił się w obłudną i korupcyjną „Solidarność”, a Ojczyzna w Unię Europejską, do której Polacy wyznania Mojżeszowego podążają szybkim krokiem, bo bliski jest ostateczny termin 1 MAJA 2004 r.

„SMUTNE TO, ALE PRAWDZIWE”.

*Marian Jermakowicz*

## WYSPA NA MOKRADŁACH

W związku z tym, że w ostatnich latach dzieci z naszej gminy na wakacje wyjeżdżają sporadycznie, postanowiliśmy w gronie osób, którym problem ten nie jest obojętny, spróbować coś zmienić. Zaczęliśmy od nawiązania kontaktów z ludźmi, którzy mają jakieś doświadczenie w tym zakresie. W ten sposób znaleźliśmy wolontariuszy skupionych w grupie „Wyspa” działających w Warszawie na Ursynowie, przy Duszpasterstwie Dominikańskim. Tak też postanowiliśmy wspólnie zorganizować wakacyjną wymianę dzieci z Lipska i z Warszawy.

Od grudnia zaczęliśmy zbierać fundusze na ten cel. W związku z tym zorganizowaliśmy kilka akcji charytatywnych:

- kiermasz Bożonarodzeniowy
- sprzedaż ciasta
- loterie fantową
- kiermasz Wielkanocny

Podczas trwania tych akcji dzieci zarobiły 1547,70 zł. Akcje te były przygotowane przez dzieci z Lipska i Rygałówki oraz naszych wolontariuszy.

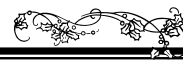
Miejsko - Gminny Ośrodek Kultury w Lipsku chciał wesprzeć naszą akcję organizując bal charytatywny. W tym celu skierował zaproszenia do ludzi, których pozycja w naszym środowisku wskazuje, że mogliby z tego zaproszenia skorzystać i bawiąc się pomóc. Niestety - nie udało się. Może następnym razem.

Tak wyglądał pierwszy etap naszych prac.

Drugi etap to opracowanie projektu wakacji i imprez przygotowujących. Ponieważ dochody z naszych akcji są niewielkie, dlatego z naszym projektem wystąpiliśmy do funduszy unijnych w ramach programu „Młodzież”. Prace nad projektem trwały prawie dwa miesiące, potem prawie dwa miesiące oczekiwania na wyniki i wielki sukces - spośród wielu projektów, przy bardzo dużej konkurencji udało się. Nasz projekt został wybrany i otrzymaliśmy 6.000,00 EURO na jego realizację. Projekt zatytułowany „Wyspa na Mokradłach” będzie realizowany w okresie od maja do końca lipca br. O projekcie oraz szczegółach realizacji i osobach, które będą go realizowały napiszemy w następnym numerze.

Natomiast na tym etapie prac chciałam bardzo serdecznie podziękować dzieciom i wolontariuszom, którzy uwierzyli mi, że warto spróbować i zaangażowali się w przygotowanie akcji charytatywnych, oraz przygotowanie projektu, a szczególnie tym, którzy włożyli najwięcej pracy: pani Wioletcie Orpik, Agnieszce Kobeldzis, Ewie Renkowskiej, Annie Czarneckiej- Orpik, Joannie Marcinkowskiej oraz pani Barbarze Tarasewicz, która z ramienia MGOK-u udziela nam cały czas wsparcia i jest otwarta na nasze propozycje.

*Teresa Lićwinko*



## Z WIZYTĄ U SĄSIADÓW

W wyniku rozpoczętej w ubiegłym roku współpracy gminy Lipsk z rejonem grodzieńskim na Białorusi (w ramach realizacji projektu „Wspólne tradycje – nowa przyszłość” współfinansowanego ze środków unijnych przez Stowarzyszenie „Euroregion Niemen”)

Piątek, 5 marca, mroźny, wczesny poranek. Lipsk okryty białym całunem puszystego śniegu. Wokół cisza. W kierunku Kuźnicy Białostockiej podąża „Mercedes” znanej firmy przewozowej z 26 osobami. Skład grupy to: Zespół Regionalny „Lipsk”, przedstawiciele Osiedlowego Domu Kultury w Augustowie, przedstawiciele Rady Miejskiej w Lipsku - przewodniczący Antoni Kościuch i radna Romualda Prolejkó oraz nauczyciele Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Lipsku. Osoby reprezentujące oświatę to: W. Boguszewska, K. Łukaszewicz, T. Sapieha, L. Łępicki, W. Jarmusik, K. Żabicka, H. Baranowska.

Główną atrakcją i celem naszego pobytu u wschodnich sąsiadów były bardzo uroczyste obchody Międzynarodowego Dnia Kobiet. W związku z tym mieliśmy okazję obejrzeć, usłyszeć, a właściwie przeżyć dwa programy artystyczne. Jeden przygotowany przez Dom Kultury w Putryszkach, a drugi w Łuckowlanach. W czasie różnych spotkań skierowano pod naszym adresem dużo pięknych i szczerych życzeń, nie tylko z okazji Święta Kobiet, ale głównie jako mile widzianych gości, przyjacół, sąsiadów.

Ważnym akcentem w czasie wyjazdu była wizyta grupy nauczycieli w szkole w Putryszkach oraz spotkanie z tamtejszą radą pedagogiczną. Z zainteresowaniem przyglądaliśmy się i słuchaliśmy wszystkiego, co związane jest z nauczaniem i wychowaniem, a więc organizacja nauczania, zajęcia pozalekcyjne, formy i metody pracy. W godzinach wieczornych, w czasie spotkania towarzyskiego z nauczycielami, odczuwało się ich gościnność, otwartość, solidarność i rozśpiewanie. Wszystkim nauczycielom z Lipska ten wyjazd stał się nową, ciekawą lekcją porównawczą, dostarczył wielu przeżyć i emocji.

W drugim dniu, 6 marca, udaliśmy się do Łuckowlan, z krótkim postojem w Grodzie.

Dom Kultury w Łuckowlanach również zaprezentował ciekawą część artystyczną, z zaznaczeniem roli kobiety w życiu. Oba wspomniane programy były uświetnione występem naszego zespołu regionalnego, który wykonał pieśni znaną Biebrzy oraz widowisko obrzędowe „Wieczór paniński”.

Życie ludzi w Łuckowlanach, wsi leżącej na terenie PRG-u, jednego z 60 najlepszych na Białorusi, toczy się wokół tego, co dzieje się właśnie w tym gospodarstwie.

Dyrektor przedstawił obszary, w których wspiera ludzi, a zwłaszcza: pomoc finansową dla szkół, bezpłatne dożywianie, pracę dla wszystkich, którzy jej potrzebują. Miejsca, które tam odwiedziliśmy, między innymi: szkoła, dom kultury, muzeum, restauracja, zrobiły na nas ogromne wrażenie estetyki i czystości. Gospodarze, zaproszeni goście i goście z Polski spotkali się towarzysko w miejscowej restauracji, gdzie przy suto zastawionych stołach padało wiele pięknych życzeń, słów podziękowań,

radości ze spotkania oraz chęć współpracy i spotkań młodzieży ze szkół w ramach wymiany międzynarodowej. Dyrektorzy wymienili się adresami i obiecali nawiązać bliższą współpracę. Pierwszym krokiem jest inicjatywa lipskich szkół przeprowadzenia zbiórki książek do nauczania języka polskiego i przesłanie do zaprzyjaźnionych już szkół na Białorusi.

Podsumowując, pragnę wyrazić swoje osobiste odczucia i wrażenia. Dotyczą one głównie zachowań, obyczajów i tradycji. Ludzie są bardziej otwarci, życzliwi, gościnni. Umieją cieszyć się ze swoich sukcesów i głośno o nich mówią. Szanują zwyczaje i potrafią je przekazać dzieciom.

Gościna u sąsiadów i cały wyjazd był bardzo udany. Na ręce Pani Dyrektora MGOK w Lipsku serdeczne podziękowania za zaproszenie i umożliwienie wyjazdu składają nauczyciele.

*TerSa*

\*\*\*\*\*

## Z czym do Unii?

Takie pytanie można zadać wszystkim odpowiedzialnym za stan dróg na terenie naszego powiatu. Szczególnie dotyczy to drogi z Lipska do Augustowa, która po tegorocznej zimie jest w opłakanym stanie. Jak bardzo jest ona zniszczona może przekonać się każdy, kto na swoje nieszczęście zmuszony jest do korzystania z niej. Ta droga to jedna wielka dziura. Nie sposób przejechać tej trasy nie narażając swego auta na szwank. Nawet jazda slalomem (między dziurami) nie jest tu możliwa, bo wpada się z jednej dziury w drugą. Ostatnio pojawiła się przy tej drodze wielka tablica z informacją, że jest ona zniszczona i jadący powinni zachować szczególną ostrożność. Śmiechu warte! Czy na tym ma polegać działalność służb odpowiedzialnych za stan nawierzchni dróg? Pogratulować pomysłu, ale kto zwróci kierowcom koszty naprawy amortyzatorów czy całego zawieszenia? Wśród użytkowników drogi pojawiły się już nawet pomysły, żeby tę trasę zamknąć z obu stron szlabanami i wprowadzić bilety za testowanie aut na tym swoistym „odcinku specjalnym”. Być może byłby to sposób na zebranie pieniędzy na remont. Uczestnicy wyjazdu na Białoruś (czyt. art. obok) mogli na własne oczy zobaczyć jak wyglądają drogi za wschodnią granicą. Ci co byli tam po raz pierwszy, a zwłaszcza ci, którzy pamiętają tamte drogi sprzed kilkunastu lat, byli zaskoczeni. Nie widzieliśmy na białoruskich drogach żadnych dziur. Szerokie jezdnie, odśnieżone łącznie z dwumetrowym poboczem naprawdę robiły wrażenie. Nasuwa się tylko pytanie – kto tutaj ma bliżej do Europy?

\*\*\*\*\*

## Dzień Kobiet

Od kilku lat zauważamy w Polsce zmniejszone zainteresowanie obchodami Dnia Kobiet. Wielu stwierdza, że jest to relikwini komunistycznej przeszłości, do którego nie warto wracać. Na pewno jest w tym trochę prawdy, mogliśmy się o tym przekonać przy okazji wyjazdu na Białoruś. Uczestniczyliśmy tam w 2 imprezach z okazji tego święta. Oba spotkania były przygotowane z wielką pompą. Oprócz występów artystycznych wręczane były

paniom nagrody i wyróżnienia za działalność w organizacjach kobiecych, które na Białorusi są nadal bardzo liczne i prężnie działające.



Dzień ten jest tam okazją do podziękowania paniom za ich społeczną pracę na rzecz środowiska. Z zainteresowaniem przyglądaliśmy się wystąpieniom poszczególnych mówców i jak żywo wracały przed oczy obrazki z uroczystych akademii, jakie organizowane były w Polsce jeszcze jakieś 10 lat temu. Teraz ten widok trochę nas bawił i był jakby z innej bajki. Niemniej jednak stwierdziliśmy, że dzień 8 marca jako Międzynarodowy Dzień Kobiet powinien nadal być zauważany, może bez takiej fanfaronady, może bez medali i dyplomów, ale tak po prostu, po ludzku, powinien być zauważony wysiłek kobiet wkładany codziennie w wychowanie dzieci, w podtrzymywanie ciepła ogniska domowego, w utrzymanie domu, i w wiele jeszcze innych prac, które odbywają się mimochodem, nie zauważone i nie docenione przez mężczyzn. To przecież oni są zdobywcami świata, oni prowadzą wielką politykę, oni toczą wojny, oni zajmują eksponowane stanowiska. Większości umyka jednak fakt, że ktoś im na to pozwala, bo przecież kim byłby każdy z was panowie gdyby nie wspomagająca was ciepła i cierpliwa kobieta, która ma dla was wiele zrozumienia i chroni was przed prozą życia, przed przyziemnymi sprawami dnia codziennego.

Właśnie dlatego placówki kulturalno-oświatowe naszego miasta postanowiły uczcić ten dzień organizując spotkania z tej okazji. Jednym z nich była impreza zorganizowana przez Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w dniu 7 marca. Panie, które skorzystały z naszego zaproszenia mogły obejrzeć występ dzieci z kółka muzyczno-tanecznego oraz spektakl „Poskromienie złoŹnicy” Wiliama Szekspira w reżyserii p. Ewy Renkowskiej, która przygotowała go wspólnie z gimnazjalistkami. Ta wyśmienita, prze zabawna komedia w humorystyczny sposób ukazuje kłopoty rodziców mających dorastające córki, których zachowanie pozostawia wiele do życzenia, a zaloty miłosne do tych dziewcząt nie zawsze przebiegają harmonijnie i bez zakłóceń.



Na zakończenie wszystkie panie zostały obdarowane kolorowymi, bibułkowymi kwiatami wykonanymi, jak przystało na tę okazję, przez pana plastyka M-GOK-u – Czarka Gładczuka. W imieniu Pań serdecznie dziękuję.

Barbara Tarasewicz

\*\*\*\*\*

## II miejsce „Biebrzy”

W dn. 27.03.04 rozegrany został turniej piłki siatkowej mężczyzn o Puchar Burmistrza Sokółki. Drużyna z Lipska wystąpiła w składzie: Piotr Wasilewski, Marcin Bugieda, Artur Kornilowicz, Paweł Kosakowski, Krzysztof Krysiuk, Krzysztof Dadura i Przemek Grabowiecki.

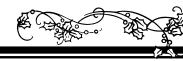
Lipscy siatkarze spisali się dobrze zajmując drugie miejsce w wyrównanej stawce zespołów i pokonując SGKS-Suwałki 2:0 i Dojlidy B-stok 2:1. Przegrali natomiast z OSiR Sokółka 0:2.

Wyróżniającym się zawodnikiem z Lipska był Marcin Bugieda. Weterani „Biebrzy” nie wystąpili w turnieju, tym większy sukces młodzieży.

Końcowa tabela turnieju przedstawia się następująco:

- 1) OSiR Sokółka
- 2) LKS Lipsk
- 3) Dojlidy Białystok
- 4) SGKS Suwałki

Jan Zakarzecki



## OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA DZIAŁALNOŚCI PARAFII W LIPSKU (1997-2003)

### CZ. II

Wielkim wydarzeniem w życiu parafii była beatyfikacja Marianny Biernackiej – mieszkanki Lipska – która poszła dobrowolnie na śmierć za brzemiennej synową. 13 lipca 1943 roku na fortach w Naumowiczach k. Grodna została rozstrzelana przez Niemców wraz z synem Stanisławem i innymi zakładnikami z Lipska. O otwarcie procesu beatyfikacyjnego wystąpił z pismem do Kurii Diecezjalnej w Łomży ks. Tadeusz Zajączkowski 15.II.1976 r. W 1991 roku prośbę ponowił. Po śmierci ks. kan. Tadeusza Zajączkowskiego sprawą przygotowania do beatyfikacji zajmował się ks. kan. Jerzy Lubak.

W dniu 13 czerwca 1999 r. w czasie Mszy św. w Warszawie Papież Jan Paweł II beatyfikował 108 Sług Bożych- męczenników za wiarę z czasów II wojny światowej. Wielkiemu gronu heroicznym świadków wiary, którym zadano śmierć w różnych okolicznościach i miejscach, przewodzą: ks. abp Antoni Julian Nowowiejski, ks. Henryk Kaczorowski, o. Anicet Kopliński i Marianna Biernacka- osoba świecka, która spontanicznie ofiarowała swoje życie, aby uratować prowadzoną na egzekucję brzemiennej synową i życie dziecka, które miało wkrótce się narodzić.

Od tej chwili przysługuje jej tytuł Błogosławionej, połączony z zezwoleniem na publiczny kult lokalny. Ojciec Święty ustanowił 12 czerwca dniem wspomnień liturgicznych błogosławionej Marianny i stu siedmiu towarzyszy, męczenników z okresu II wojny światowej.

Dla uczczenia beatyfikacji Marianny Biernackiej, przed domem, gdzie mieszkała, postawiono pamiątkowy krzyż. Na obelisku, obok, została wmurowana pamiątkowa tablica z napisem: „Nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich” (J 15,13) Błogosławionej Mariannie Biernackiej, córce ziemi lipskiej, która 13.VII.1943 r. z miłości ku bliźniemu złożyła w ofierze swe życie. Dnia 13.VI. 1999 r. w Warszawie Ojciec Święty Jan Paweł II wyniósł do chwały ołtarzy. W podpisie: Towarzystwo Przyjaciół Lipska 1983, Parafia Lipsk 1999. Ofiarodawcą i wykonawcą tablicy oraz krzyża był Jan Bartoszewicz – członek Białostockiego Koła Towarzystwa Przyjaciół Lipska.

Na uroczystość beatyfikacyjną do Warszawy pielgrzymowało 40 osób lipskich parafian. Komunię z rąk Ojca Świętego przyjęła ocalona synowa – Anna Biernacka. Pielgrzymów organizował ks. kan. Jerzy Lubak.

W kościele Matki Bożej Anielskiej w Lipsku 11 lipca 1999 roku została odprawiona Msza św. dziękczynna – za dar beatyfikacji błogosławionej Marianny Biernackiej – koncelebrowana przez ks. bp Edwarda Samsela.

12 września 1999 roku trzy autokary z liczną grupą pielgrzymów z Lipska i okolicy wyruszyły do Naumowicz, by na mogile zanieść modły do Tronu Bożego w intencji pomordowanych tam lipszczan – Marianny Biernackiej – i wszystkich innych męczenników, których ta ziemia przyjęła.

Jednak głównym celem pielgrzymki były uroczystości kościelne w Teolinie, w świątyni p.w. św. Jozafata. Msza św. z udziałem 5. księży biskupów,

kapłanów i wiernych była wotum wdzięczności Bogu za beatyfikację błogosławionej Marianny Biernackiej.

Ten wyjazd i inne pielgrzymki na mogiłę w Naumowiczach organizowało Towarzystwo Przyjaciół Lipska.

7 listopada 1999 roku w lipskim kościele odbyła się uroczystość dziękczynna – na szczeblu archidiecezjalnym – za dar beatyfikacji błogosławionej Marianny Biernackiej. Mszę św. poprzedziło poświęcenie obrazu błogosławionej Marianny Biernackiej ( namalowanego przez artystę Andrzeja Taraszkiewicza ) oraz poświęcenie krzyża i tablicy pamiątkowej – znajdującej się na posesji obok domu, gdzie mieszkała. Stamtąd uroczysta procesja z obrazem Błogosławionej wyruszyła do kościoła parafialnego.

Mszy św. przewodniczył abp Edmund Piszcz, a koncelebrowali: bp Stanisław Stefanek – ordynariusz łomżyński, bp Wojciech Ziemia – ordynariusz ełcki, bp Aleksander Kaszkiewicz – ordynariusz grodzieński oraz bp Edward Samsel z Ełku i bp Antoni Dziemianko z Grodna. Homilię wygłosił bp Stanisław Stefanek. W uroczystości uczestniczyli licznie: kapłani, alumni, siostry zakonne, przedstawiciele władz wojewódzkich i samorządowych, pielgrzymi i parafianie. Księżom biskupom ofiarowano drobne upominki – różańce – z tytułu, iż ostatnią wolą i życzeniem błogosławionej była prośba o Różaniec Święty. Uroczystość przygotowali kapłani, przy aktywnej współpracy wiernych.

Oprócz pielgrzymek na mogiłę do Naumowicz organizowane były inne pielgrzymki. W dniach 30. VII. – 1.VIII. 1999 r. odbyła się pielgrzymka parafian do Sanktuarium Maryjnego w Licheniu.

46 osób odwiedziło również Kościół św. Krzyża w Warszawie i grób ks. Jerzego Popiełuszki oraz Niepokalanów, gdzie obejrzeni „ Misterium Męki Pańskiej” i „Panoramę Państwa Polskiego”.

21 sierpnia 1999 roku lipscy parafianie pielgrzymowali do Wilna i nawiedzili łaskami słynący obraz Matki Bożej Ostrobramskiej. Wyjazdy zorganizował i pielgrzymom przewodniczył wikariusz parafii ks. Sławomir Budny. Co roku w ostatnich dniach czerwca, w rocznicę koronacji Obrazu, odbywały się piesze pielgrzymki do Sanktuarium Maryjnego w Różanymstoku.

Piękny neogotycki kościół w Lipsku wymagał renowacji. Dzięki staraniom księdza proboszcza, prace konserwacyjne rozpoczęto w dniach 11 - 18.VI. 1999 r. Wykonywała je grupa fachowców „GENO” z Sokółki, a nadzorował konserwator zabytków Stanisław Tumidajewicz.

*Leonarda Żabicka*

*Ciąg dalszy w następnym numerze.*

*Przedruk z biuletynu informacyjnego „ Juvenes Christi” Nr 22/2003.*

*Wyżej prezentowane tematy były również omawiane w piśmie parafialnym „ Bazylianka” Nr 43 – 45/1999; „ Dodatek Bazylianki” Nr 6/ 1999; „Echo Lipska” Nr 75/1999.*



\* co drugi piątek o godz. 19.30  
i powtórka w sobotę o godz. 10.05  
www.radiomaryja.pl.



\* w sobotę i niedzielę  
o godz. 19.30  
www.rjg.pl.





\* raz w miesiącu w sobotę  
o godz. 17.20  
www.radiorodzina.kalisz.pl.



\* w sobotę i niedzielę  
o godz. 19.30  
www.rjg.pl.

**W Darze Serca  
audycje przygotowuje  
Zespół  
Młodzi Chrystusa**



**Dla szerzenia kultu Matki Bożej Bazylianki  
i Błogosławionych, opracowuje audycje  
słowno-muzyczne, pod kierunkiem  
Ks. Sławomira Budnego i przy współpracy  
Leonardy Żabickiej i Stanisława Szypera.**

\*\*\*\*\*

## W zdrowym ciele – zdrowy duch

Dnia 13 marca b.r. odbył się Turniej Piłki Halowej Ministrantów. Spotkanie miało miejsce w Mikołajkach. Inicjatywa narodziła się spontanicznie-wyszła od samych ministrantów. Organizacji turnieju podjął się Ks. Sławomir Budny. Początkowo miało to być spotkanie towarzyskie pomiędzy drużyną z Lipska i drużyną z Mikołajek. Ostatecznie w turnieju wzięli udział reprezentanci 5. parafii, a drużyn było aż osiem. W tym trzy drużyny z Lipska (drużyna I: Paweł Bondziul, Piotr Bondziul, Kiljańczyk Tomasz, Paciorko Kamil, Sierocki Krzysztof; drużyna II: Krysiuk Michał, Paciorko Michał, Sawicki Rafał, Zaniewski Łukasz, Żukowski Radosław, drużyna III: Janowicz Kamil, Jermak Michał, Sawicki Grzegorz, Sawicki Kamil, Norbert Wójcicki), dwie drużyny z parafii św. Mikołaja w Mikołajkach, jedna drużyna z parafii Matki Bożej Różańcowej w Mikołajkach, jedna drużyna z Białej Piskiej oraz jedna drużyna ze Starych Juch.

Walka była bardzo zacięta. Ostatecznie, ku naszej radości, zwyciężyła I drużyna z Lipska, drugie miejsce zajęła również drużyna z Lipska (drużyna II). Trzecie miejsce zajęły równolegle: drużyna z parafii św. Mikołaja w Mikołajkach (ministranci starsi) oraz drużyna ze Starych Juch.

Na koniec spotkania sędzia wyraził swoje uznanie dla wysokiego poziomu gry ministrantów z Lipska i przyznał, że I i II miejsce zajęli jak najbardziej zasłużenie. Zwłaszcza I drużyna z Lipska wyraźnie górowała poziomem nad pozostałymi zespołami, o czym świadczyły m.in. wysokie wygrane z innymi drużynami (6:0; 8:0; itp.).

W drodze powrotnej do Lipska zatrzymaliśmy się dłużej w Ełku. Pomodliliśmy się przy grobie śp. Ks. Bp. Edwarda Samsela i odwiedziliśmy Wyższe Seminarium Duchowne w Ełku (alumn Maciej Oleksy oprowadził nas po całym budynku).

Piłkarskie spotkanie w Mikołajkach napełnia optymizmem. Cieszymy się, że nasi ministranci, nie tylko potrafią modlić się przy ołtarzu, ale również dobrze grać w piłkę. Jest to ważne, bo jak głosi przysłowie: „w zdrowym ciele, zdrowy duch”.

Na zakończenie wyrażamy naszą wdzięczność Ks. Sławomirowi Budnemu, za zaproszenie nas do Mikołajek i zapewnienie dobrej sportowej zabawy.

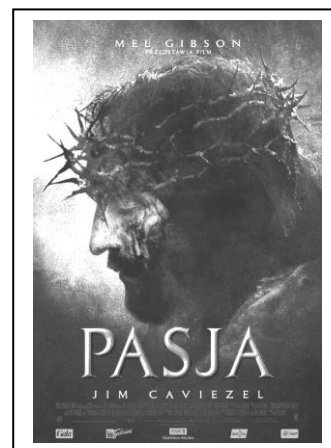
*Ks. Jacek Graszka*

\*\*\*\*\*

## OBEJRZELIŚMY FILM „PASJA”

*Oto niektóre refleksje  
uczniów kl. II i kl. III  
Gimnazjum w Lipsku.*

Ten film bardzo mnie dotknął. Uświadomiłam sobie, jak bardzo Pan Jezus cierpiał, byśmy byli zbawieni. Każdy grzech jest częścią biczowania i to Go bardzo boli. Od tamtej pory, gdy obejrzałam „Pasję”, inaczej patrzę na świat i staram się mniej grzeszyć.



\*\*\*

Ten film ukazuje, jak wielki ból dla Jezusa sprawiają nasze grzechy. To nie jest bajka o tym, jak Jezus umierał, to jest dramat śmierci Boga. Film ten wywarł na mnie i zapewne na wielu ludziach ogromne wrażenie.

\*\*\*

Dzięki temu filmowi można bardzo dużo zrozumieć. Uważam, że w każdym, kto oglądał ten film, coś drgnęło.

\*\*\*

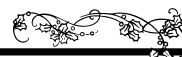
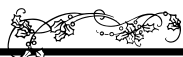
Po obejrzeniu filmu „Pasja” jestem bardzo poruszona losem Jezusa. To piękne, jak Jezus nas kocha, a zarazem okropne, jak bardzo musiał cierpieć za nasze grzechy...

\*\*\*

„Pasja” to film, który na pewno długo zostanie w mojej pamięci, w mojej duszy. To niewiarygodne, ile człowiek może znieść bólu, cierpienia w imię Boga, dla innych ludzi. Jezus oddał życie za mnie. Za to Go kocham.

\*\*\*

Film pt. „Pasja” wywarł na mnie ogromne wrażenie. Dzięki niemu zrozumiałam, że nawet mały grzech może zranić Jezusa. Może, właśnie, po jego obejrzeniu większość ludzi to zrozumie i przemieni się na lepsze.



## UCHWAŁY RADY MIEJSKIEJ W LIPSKU Z DNIA 26 LUTEGO 2004 R.

**1. UCHWAŁA NR XI/82/04** - w sprawie zamiaru likwidacji Szkoły Podstawowej w Bartnikach.

**Załącznik Nr 1 do Uchwały Nr XI/80/04:**

Do Szkoły Podstawowej w Bartnikach o stopniu organizacyjnym 0-VI w roku szkolnym 2003/2004 uczęszcza 36 dzieci, w tym:

- do klasy zerowej - 6 dzieci,
- do klasy I- 3 uczniów,
- do klasy II -10 - „ -
- do klasy III - 2 - „ -
- do klasy IV- 8 - „ -
- do klasy V - 3 - „ -
- do klasy VI - 4 - „ -

Do szkoły młodzież uczęszcza z miejscowości: Lubinowo, Wołkusz, Nowe Leśne Bohatery, Stare Leśne Bohatery, Bartniki, Kopczany, Starożyńce. Młodzież do szkoły z miejscowości Lubinowo, Wołkusz, Nowe Leśne Bohatery i Stare Leśne Bohatery jest dowożona. Szkoła mieści się w budynku piętrowym, murowanym, ogrzewanym centralnym ogrzewaniem. Stan techniczny budynku – średni.

Z przeprowadzonej szczegółowej analizy wynika, że w latach następnych roczniki rozpoczynające naukę w szkole będą przedstawiały się następująco:

- rocznik 1998 - 12 dzieci - rok szkolny 2004/2005 – „0”

- 1999 9 dzieci
- 2000 4 dzieci
- 2001 15 dzieci
- 2002 5 dzieci
- 2003 11 dzieci

Obecnie w szkole zatrudnionych jest 5 nauczycieli na całym etacie i 1 nauczyciel na 5/18 etatu (język angielski) - nauczyciel Szkoły Podstawowej w Rygałowce oraz 1 etat sprzątaczk.

Po likwidacji Szkoły Podstawowej w Bartnikach uczniowie będą kontynuować naukę w Szkole Podstawowej w Bartnikach prowadzonej przez organizację pozarządową. W zależności od zorganizowania się rodziców będzie to: stowarzyszenie rodziców, stowarzyszenie ogólnogminne powołane do prowadzenia szkół, bądź Edukator.

**2. UCHWAŁA NR XI/80/04** - w sprawie zamiaru likwidacji Szkoły Filialnej w Kuriance wchodzącej w skład Szkoły Podstawowej w Lipsku.

**Załącznik Nr 1 do Uchwały Nr XI/80/04:**

Do Szkoły Filialnej w Kuriance o stopniu organizacyjnym 0-III organizacyjnie przyporządkowanej Szkole Podstawowej w Lipsku w roku szkolnym 2003/2004 uczęszcza 23 dzieci, w tym:

- do klasy zerowej - 5 dzieci,
- do klasy I - 7 uczniów,
- do klasy II - 7 - „ -
- do klasy III - 4 - „ -

Do szkoły młodzież uczęszcza z miejscowości: Kurianka i Dulkowszczyzna. Dowóz uczniów do szkoły nie występuje. Szkoła mieści się w budynku parterowym, murowanym, ogrzewanym centralnym ogrzewaniem. Stan techniczny budynku – średni.

Z przeprowadzonej szczegółowej analizy wynika, że w latach następnych roczniki rozpoczynające naukę w szkole także będą nieliczne i tak:

rocznik 1998 – 6 dzieci - rok szkolny 2004/2005 – „0”

- 2004 7 dzieci
- 2005 1 dziecko
- 2006 4 dzieci
- 2007 6 dzieci
- 2008 5 dzieci

Jak widać z powyższego liczba uczniów będzie znacznie malała i będzie wynosiła maksymalnie 18 uczniów.

Obecnie w szkole zatrudnionych jest 2 nauczycieli na całym etacie i 1 nauczyciel na 1/18 etatu (język angielski) - nauczyciel Szkoły Podstawowej w Lipsku oraz na ½ etatu sprzątaczk.

Po likwidacji Szkoły Filialnej w Kuriance uczniowie klas 0-III będą kontynuować naukę w Szkole Podstawowej w Kuriance prowadzonej przez organizację pozarządową.

W zależności od zorganizowania się rodziców będzie to: stowarzyszenie rodziców, stowarzyszenie ogólnogminne powołane do prowadzenia szkół, bądź Edukator.

**3. UCHWAŁA NR XI/81/04** - w sprawie zamiaru likwidacji Szkoły Filialnej w Krasnem wchodzącej w skład Szkoły Podstawowej w Lipsku.

**Załącznik Nr 1 do Uchwały Nr XI/81/04:**

Do Szkoły Filialnej w Krasnem o stopniu organizacyjnym 0-III organizacyjnie przyporządkowanej Szkole Podstawowej w Lipsku w roku szkolnym 2003/2004 uczęszcza 24 dzieci, w tym:

- do klasy zerowej - 7 dzieci,
- do klasy I - 5 uczniów,
- do klasy II - 7 - „ -
- do klasy III - 5 - „ -

Do szkoły młodzież uczęszcza z miejscowości: Krasne, Wyżarne, Podwołkuszne, Jasionowo. Dowóz uczniów do szkoły nie występuje. Szkoła mieści się w budynku parterowym, drewnianym, ogrzewanym 6 piecami kaflowymi.

Z przeprowadzonej szczegółowej analizy wynika, że w latach następnych roczniki rozpoczynające naukę w szkole także będą nieliczne i tak:

- rocznik 1998 - 5 dzieci -rok szkolny 2004/2005 – „0”

- 2009 5 dzieci
- 2010 7 dzieci
- 2011 0
- 2012 3 dzieci
- 2013 4 dzieci

Jak widać z powyższego liczba uczniów będzie znacznie malała i będzie wynosiła maksymalnie 14 uczniów.

Obecnie w szkole zatrudnionych jest 2 nauczycieli na całym etacie i 2 nauczycieli na 2/18 (język angielski), 4/18 (religia) - nauczyciele Szkoły Podstawowej w Lipsku oraz na ½ etatu sprzątaczk.

Po likwidacji Szkoły Filialnej w Krasnem uczniowie klas 0-III będą kontynuować naukę w Szkole Podstawowej w Krasnem prowadzonej przez organizację pozarządową.

W zależności od zorganizowania się rodziców będzie to: stowarzyszenie rodziców, stowarzyszenie ogólnogminne powołane do prowadzenia szkół, bądź Edukator.

**Od Redakcji:** Wszystkie uchwały dotyczące likwidacji szkół na terenie gminy Lipsk miały wejść w życie z dniem 31 sierpnia br., zostały jednak negatywnie zaopiniowane przez Podlaskiego Kuratora Oświaty. Samorząd



zastosował odwołanie od tej opinii, w sprawie likwidacji szkoły w Kuriance, do Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu.

**4. UCHWAŁA NR XI /79/ 04** - z przyjęcia planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Lipsku na okres od 1 stycznia 2004 r. do 31 grudnia 2004 r.

**Załącznik do Uchwały Nr XI /79 / 04**

**PLAN PRACY  
KOMISJI REWIZYJNEJ RADY MIEJSKIEJ W LIPSKU  
NA 2004 ROK.**

**Styczeń**

1. Opracowanie planu pracy komisji.
2. Realizacja wniosku ze wspólnego posiedzenia komisji Rady Miejskiej dotyczącego sprawdzenia wiarygodności wykorzystania wody przez Spółdzielnię Mieszkaniową w Lipsku
3. Sprawy różne.

**Luty**

1. Kontrola działalności Zakładu Gospodarki Komunalnej za 2003 r.
2. Sprawy różne.

**Marzec**

1. Zaopiniowanie budżetu gminy na 2004 rok.
2. Analiza materiałów na sesję Rady Miejskiej.
3. Sprawy różne.

**Kwiecień**

1. Analiza wykonania budżetu gminy za 2003 rok i wniosek w sprawie absolutorium.
2. Analiza materiałów na sesję Rady Miejskiej.
3. Sprawy różne.

**Maj**

1. Kontrola działalności Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Lipsku za rok 2003.
2. Sprawy różne.

**Czerwiec**

1. Kontrola zużycia wody według specyfikacji Spółdzielni Mieszkaniowej, dołączonych do wniosków o przyznanie dodatków mieszkaniowych.
2. Sprawy różne.

**Sierpień**

1. Analiza realizacji budżetu gminy za I półrocze 2004 r.
2. Analiza materiałów na sesję Rady Miejskiej.
3. Sprawy różne.

**Wrzesień**

1. Realizacja planowanych inwestycji .
2. Sprawy różne.

**Październik**

1. Kontrola Miejsko –Gminnego Ośrodka Kultury w Lipsku.
2. Sprawy różne.

**Listopad**

1. Wnioski do projektu budżetu gminy na 2005 r.
2. Sprawy różne.

**Grudzień**

1. Działalność Ochotniczych Straży Pożarnych – wyposażenie w sprzęt i finansowanie.
2. Sprawy różne.

**5. UCHWAŁA NR XI/83/04** - w sprawie utworzenia Zespołu Szkół Samorządowych w Lipsku. Rada Miejska uchwaliła co następuje:

1. Z dniem 1 września 2004 r. utworzyć zespół szkół o nazwie: Zespół Szkół Samorządowych w Lipsku.
2. W skład zespołu wejść:
  - Samorządowe Przedszkole w Lipsku,
  - Szkoła Podstawowa w Lipsku im. Anastazji Milewskiej,
  - Gimnazjum w Lipsku.

3. Zasady organizacji i zadania zespołu szkół określi Statut Zespołu Szkół Samorządowych w Lipsku, który zostanie nadany w drodze odrębnej uchwały Rady Miejskiej w Lipsku.

**O G Ł O S Z E N I E**

Urząd Miejski w Lipsku mając na uwadze Uchwałę Nr XXXIII/210/98 Rady Miejskiej w Lipsku z dnia 10 czerwca 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad utrzymania czystości i porządku w gminie, przypomina mieszkańcom Miasta i Gminy Lipsk o obowiązku utrzymania porządku i czystości na terenie swoich nieruchomości jak też przyległych do nieruchomości częściach terenu i chodnika.

\*

Ponadto przypomina się właścicielom psów o obowiązku prowadzenia psów w kagańcu i na smyczy lub trzymania na uwięzi.

\*

Właściciele posiadające psy uznane za agresywne /ustawa o ochronie zwierząt, Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 15 grudnia 1998 r./ mają obowiązek posiadania zezwolenia na prowadzenie hodowli lub utrzymania psów ras wymienionych w powyższym rozporządzeniu.

\*

Hodowcy i właściciele zwierząt mają obowiązek właściwego postępowania ze zwłokami padłych zwierząt a w szczególności bydła.

W przypadku padnięć bydła w wieku pow. 24 miesięcy należy zgłaszać do lekarzy weterynarii, celem pobrania materiału do badań w kierunku B.S.E.

Padnięte sztuki można dostarczać własnym transportem do zbiornicy padliny w Olecku bądź też zgłaszać telefonicznie odbiór takich sztuk przez zbiornicę.

**Kontakt telefoniczny: 0604519995**

**Pan Kazimierz Tomaszewski.**

Lipsk, dnia: 31.03.2004 r.

**WŁAŚCICIELE  
KWATER AGROTURYSTYCZNYCH**

W związku z nadchodzącym sezonem turystycznym, Miejsko – Gminny Ośrodek Kultury ponownie zwraca się do mieszkańców naszej gminy z prośbą o zgłaszanie kwater (mieszkań, pokoi, pól namiotowych) i usług gastronomicznych do obsługi turystów odwiedzających nasze miasto i gminę. Wszyscy wiemy, że na terenie naszej gminy nie działa żaden hotel, motel ani pensjonat, dlatego też jedyną możliwością zakwaterowania przybywających gości jest baza agroturystyczna, którą chcemy stworzyć razem z Wami. Wszystkich zainteresowanych zapraszamy do współpracy.



# KRZYŻÓWKA nr. 1/2004

## Poziomo:

3. finansista, 7. białe pasy na jezdni, 8. sternik, 9. spiszek, knowania, 10. postrzelona, zwariowana osoba, 14. egipski grosz, 17. ubranie, 18. wynalazca żarówki, 19. „dzienniczek” studenta, 22. roślina na herbatę ziołową, 25. okres w dziejach ziemi, 26. turystyczny autobus, 27. kuzyni żyrafy, 28. pieprznik jadalny, 29. sztywny papier do rysowania,

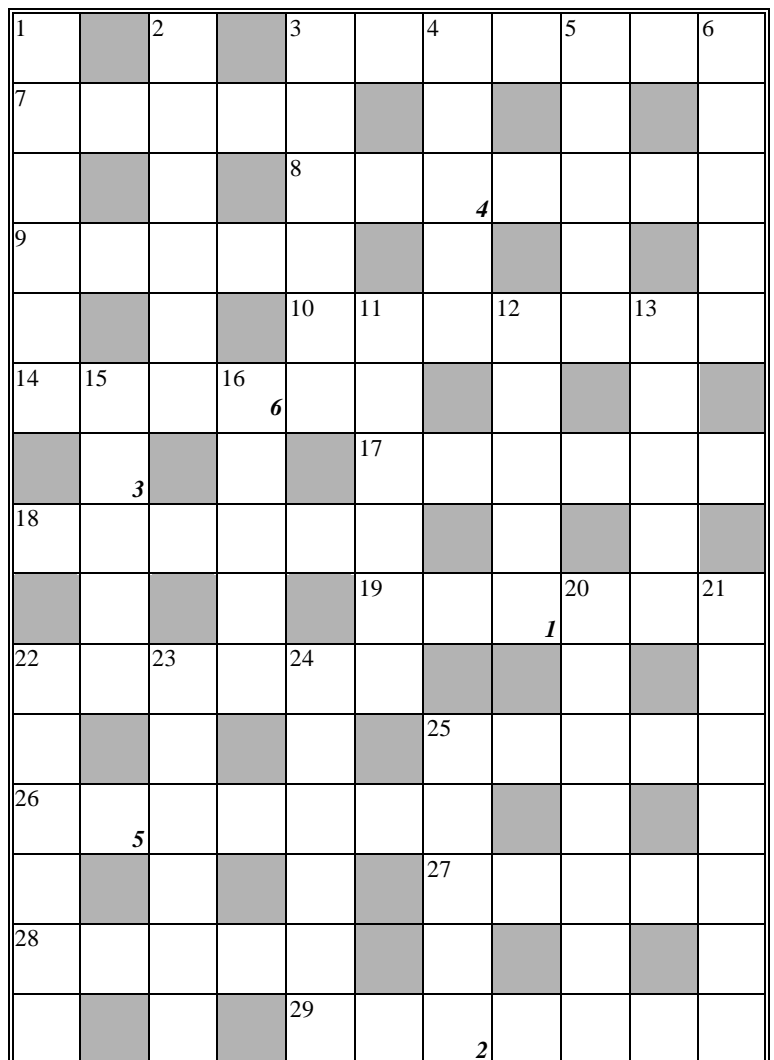
## Pionowo:

1. plemię, 2. zniewaga, 3. ptak łowny, 4. rzeka w Afryce, 5. ojczyzna Odyseusza, 6. cienka gałązka, witka, 11. krzew owocowy, 12. czyrak, ropień, 13. ignorant, 15. państwo w Azji, 16. japońska potrawa z surową rybą, 20. modnie ubrany mężczyzna, 21. rasa psa, 22. niewielki, drobny deszcz, 23. znak w alfabecie, 24. małe dziecko, 25. w oborze.

Rozwiązanie z krzyżówki nr 6/2003r  
brzmi: „Rudolph”.

Litery z pól ponumerowanych w prawym  
dolnym rogu utworzą rozwiązanie, które  
wraz z załączonym kuponem, należy  
dostarczyć do redakcji w terminie  
do 20 maja 2004 r.

Wśród czytelników, którzy  
nadesłają prawidłowe  
rozwiązanie rozlosujemy  
nagrodę książkową.  
Nagrody do odebrania w  
redakcji „Echa Lipska”



WYDAWCA: Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Lipsku

Adres redakcji: 16-315 Lipsk, ul. Rynek 23.



Zespół redakcyjny: Barbara Tarasewicz, Cezary Gładczuk, Anna Czarnańska Orpik, Wioletta Orpik.